

# Minimalna prędkość internetu w noweli Prawa telekomunikacyjnego

6 sierpnia 2011

Operatorzy powinni informować o minimalnej prędkości łącza internetowego – ten pomysł Ministerstwo Infrastruktury przedstawiło w marcu br. Operatorzy nie byli zadowoleni, ale MI nadal się tego pomysłu trzyma, o czym świadczy projekt nowelizacji przekazany do konsultacji społecznych. Zawiera on również propozycje uporania się z naciąganiem na usługi Premium Rate.

Na początku marca „Dziennik Internautów” pisał o założeniach nowelizacji ustawy Prawo telekomunikacyjne. Wówczas Ministerstwo Infrastruktury proponowało, aby operatorzy umieszczali w umowach gwarantowaną prędkość transferu danych w ramach świadczonej usługi dostępu do sieci internet, która miała być nie niższa niż 90% prędkości prezentowanej w materiałach informacyjnych lub promocyjnych.

Operatorom pomysł Ministerstwa się nie spodobał. Mówili oni, że gwarantowanie minimalnej prędkości będzie bardzo kosztowne, jeśli w ogóle okaże się możliwe.

To było w założeniach. Na stronie Ministerstwa Infrastruktury dostępny jest już projekt nowelizacji Prawa telekomunikacyjnego (77 stron) oraz uzasadnienie (109 stron). Projekt ten opatrzono datą 13.07.2011 i został on skierowany do konsultacji społecznych.

Ministerstwo nadal trzyma się pomysłu, aby umowy definiowały minimalną prędkość usług internetowych. Propozycje stosownych przepisów znajdujemy w art. 56 ust. 3 pkt 10a i 10b. Mówią one o tym, że umowa powinna określać minimalną prędkość. Dodatkowo istotny jest art. 105a, który ma być dodany do ustawy i brzmi

tak:

„Art. 105a. 1. Abonent może wystąpić do dostawcy publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych z żądaniem przeprowadzenia badania parametrów jakościowych świadczonej przez tego dostawcę usługi, o którym mowa w art. 63 ust. 1, w celu weryfikacji, czy zapewniony został poziom jakości usługi określony w umowie, zgodnie z art. 56 ust. 3 pkt 10a i 20.

2. Do żądania, o którym mowa w ust. 1, stosuje się przepisy o trybie postępowania reklamacyjnego.

3. Za każdy dzień, w którym parametry usługi dostępu do sieci Internet nie odpowiadały łącznie przez co najmniej 2 godziny minimalnym parametrom gwarantowanym przez dostawcę usług w umowie, o których mowa w art. 56 ust. 3 pkt 10a i 20, abonentowi przysługuje zwrot 1/5 miesięcznej opłaty abonamentowej.

4. Abonent nie jest uprawniony do jednostronnego potrącenia kwoty zwrotu, o której mowa w ust. 3, z opłaty abonamentowej.

5. Przepisu ust. 3 nie stosuje się w przypadku, gdy: a) łączny czas, w którym parametry usługi dostępu do sieci Internet nie odpowiadały minimalnym parametrom gwarantowanym przez dostawcę usług, nie przekroczył 12 godzin w danym okresie rozliczeniowym lub b) parametry usługi dostępu do sieci Internet nie odpowiadały minimalnym parametrom gwarantowanym przez dostawcę usług z przyczyn leżących po stronie abonenta.”

Widzimy zatem, że operatorzy nie będą musieli stale monitorować i rejestrować przepływności łącza dla każdego klienta, a takiego właśnie obowiązku się bali. MI chce jednak, aby klient mógł zwrócić się do operatora, jeśli jego łącze będzie dalekie od obiecannej prędkości. Zaproponowane warunki wyglądają lepiej niż w przedstawionych w marcu założeniach. Wówczas ustawodawca chciał, aby abonent był zwolniony z obowiązku zapłaty całości opłaty abonamentowej, jeśli minimalne gwarantowane parametry usługi nie zostały spełnione.

Urząd Komunikacji Elektronicznej od pewnego czasu walczy z naciąganiem na SMS-y o podwyższonej opłacie. Była nadzieja na to, że związane z tym problemy uda się rozwiązać w drodze samoregulacji. Nie udało się, zatem potrzebna jest zmiana ustawy.

Przepisem mającym wprowadzać odpowiednie zabezpieczenia jest art. 64 (na str. 19 we wskazanym projekcie). Określa on m.in. sposób prezentowania informacji o cenie usługi, np. tło informacji nie może utrudniać zapoznania się z ceną, rozmiar czcionki ceny nie może być mniejszy niż 60% rozmiaru czcionki numeru tej usługi, a czas prezentacji ceny usługi nie może być krótszy niż czas prezentacji numeru usługi.

Dostawcy usług Premium Rate świadczonych na zasadach subskrypcji mają czytelnie informować o cenie oraz umożliwić natychmiastową rezygnację z usługi w sposób prosty i wolny od opłat. Dostawca usługi ma też zapewniać określenie progu kwotowego, po przekroczeniu którego abonent będzie o tym fakcie informowany.

Operatorzy zostaną też zobowiązani do nieodpłatnego blokowania połączeń na numery o podwyższonej opłacie, jeśli abonent sobie tego zażyczy.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: BIP Ministerstwa Infrastruktury

Źródło: [Dziennik Internautów](#)